

Szokujące łamanie praw człowieka w Australii

30 września 2021

O tym co dzieje się w Australii wie mało ludzi, bo media z premedytacją o tym nie donoszą, a jak wiadomo gdy czegoś nie ma w telewizji to dla wielu osób tego po prostu nie ma. Na szczęście są jeszcze resztki wolności słowa w Internecie i tylko dzięki temu docierają szokujące nagrania przedstawiające okrutne działania władz względem obywateli tego kraju.

Jeszcze niedawno można było wierzyć, że rząd Australii – tak jak wiele innych – drakońskimi obostrzeniami stara się chronić obywateli przed pandemią. Teraz jednak jasne stało się, że rząd raczej walczy z obywatelami w obronie pandemii. Zakres agresywnych działań wymierzonych względem Australijczyków cały czas się rozszerza. Dochodzi już do tego, że ludzie nieposiadający maski są duszeni przez funkcjonariuszy. Te kuriozalne „interwencje” wyglądają jak napady przestępców i zapewne w rzeczywistości tym są.

Najlepszym na to dowodem jest ostatnia regulacja w stanie Victoria, która stanowi, że jeżeli do 11 października odpowiedni procent obywateli się zaszczepi, to wrócą dla nich niektóre wolności obywatelskie, a niezaszczepieni zostaną brutalnie zepchnięci do poziomu podludzi bez żadnych praw obywatelskich, którzy muszą siedzieć w areszcie domowym, dopóki się nie złamią i nie przyjmą szczepionki przeciw Covid.

Poniższe wideo zawiera sceny mrozące krew w żyłach. To policja czy bandyci?

<https://archive.org/download/australia-nwo/2.mp4>

Australia to ostrzeżenie dla reszty świata. Pod pretekstem walki z Covid-19 zrobiono tam współczesne państwo totalitarne, gdzie prześladowuje się i bije ludzi zarazem mówiąc im, że robią to dla ich „zdrowia i bezpieczeństwa”. Tak dramatycznie

wkrótce mogą wyglądać też inne kraje i jakkolwiek media głównego ścieku rytualnie nie informują o łamaniu podstawowych praw obywatelskich w tym kraju, to rządzący w innych krajach z pewnością obserwują na reakcję australijskiego społeczeństwa. Im więcej spolegliwości z ich strony – tym gorzej dla nas.

Zdumiewające jest to, że nikt nie domaga się sankcji za to co robią z obywatelami australijskie władze. Gdy po wyborach prezydenckich pałowanie społeczeństwa białoruskiego nakazał prezydent Aleksander Łukaszenka, nie było końca oburzenia i cmokania z niesmakiem o tym jak bardzo łamane są podstawowe prawa obywatelskie na Białorusi. Rezultatem tego chóru oburzenia były właśnie sankcje gospodarcze i personalne na najważniejszych polityków białoruskich.

Okazuje się, że są jednak równi i równiejsi, bo już gdy francuska policja walczyła z obywatelami w sposób podobny do białoruskiego, nikt nie śmiał nakładać sankcji na Francję i prezydenta Emanuela Macrona. Teraz gdy australijscy posterunkowi demonstrują swój sadyzm a władze Australii zapowiadają terror dla niezaszczepionych, wszyscy zgodnie milczą i dla tzw. „wolnego świata” nie ma żadnego problemu.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl